

# Obiekt stadionopodobny

**UCHWALENIE** planu zagospodarowania przestrzennego ma obronić dawny stadion Pioniera w centrum Szczecina. Władze miasta chcą zachowania obiektu, choć nie są przekonane, że to im się uda. Właściciel terenu proponował wybudowanie w miejscu zdewastowanego stadionu „ekologicznego” osiedla mieszkaniowego.

– Chciałbym zachować w tamtym miejscu stadion, ale nie wiem, czy to jest jeszcze możliwe – przyznaje wiceprezydent Zbigniew Zalewski. – Nie zgadzamy się jednak na całkowite zabudowanie tego terenu blokami. Funkcja rekreacyjno-sportowa musi być zachowana. Grunt został sprzedany z takim zapisem i takie są potrzeby mieszkańców tej części śródmieścia.

Dawny stadion od lat nie pełni swej funkcji. Jak zapewnia kontrolujący spółkę-właściciela nieruchomości Andrzej Łuszczewski, jego firma od lat próbowała na tym terenie zre-

alizować rekreację. Gdy to uniemożliwiono (nie było mowy o zachowaniu stadionu, budowie kręgielni i kortów), przedsiębiorstwo zgłosiło się z kolejnymi projektami do miasta. Najpierw był kampus dla studentów sąsiadującego uniwersytetu, a ostatnio osiedle mieszkaniowe. Większość jego powierzchni miała stanowić ogólnie dostępna zielen, ławeczki i place zabaw.

Przeciw przekształceniu zdewastowanego stadionu protestowali tak mieszkańcy, jak i radni. Na razie powstaje więc tylko jeden budynek, poza strefą Pioniera. Sam zdewastowany obiekt, który służył w ostatnim czasie mieszkańcom do wyprowadzania psów, został przez właściciela otoczony płotem i zamknięty dla lokatorów sąsiadujących kamienic i uczniów.

– Ubolewam, że to tak długo trwa – mówi Zalewski. – Ale uchwalenie planu dla tego obszaru wyjaśni sytuację zarówno mieszkańców, jak i inwestora.

(ArR)

